

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



[Strona główna](#) > [Biznes laboratoryjny](#)

Pakiet klimatyczny blokuje polskie firmy chemiczne



Po podpisaniu przez Unię Europejską umowy o wolnym handlu ze Stanami Zjednoczonymi niektóre grupy produktów chemicznych mogą nie być konkurencyjne - alarmuje Polska Izba Przemysłu Chemicznego. Jak wskazuje Tomasz Zieliński, prezes PIPC, wynika to z wysokich kosztów wytwarzanej z węgla energii, która na mocy paktu klimatycznego została obciążona dodatkowymi opłatami za prawo do

emisji zanieczyszczeń, oraz z uzależnienia od rosyjskich surowców.

- *Ogólnie sektor chemiczny popiera otwieranie się UE na nowe rynki - zastrzega w rozmowie z agencją informacyjną Newseria Tomasz Zieliński, prezes Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego (PIPC). - Jesteśmy zadowoleni z tego, że Unia Europejska wychodzi poza swój rynek i nawiązuje partnerstwo gospodarcze. Dzisiaj jest najlepiej rozwijającą się gospodarką, szczególnie w przemyśle chemicznym.*

Według PAIiIZ w połowie 2013 roku w Polsce działało 11 tysięcy firm z branży chemicznej. Ponad 70 proc. stanowiły podmioty zajmujące się przetwórstwem tworzyw sztucznych i kauczuku. Kluczowe dla przemysłu chemicznego w Polsce są spółki z udziałem Skarbu Państwa. W ubiegłym roku, jak szacuje Zieliński, produkcja sprzedana całego sektora chemicznego w Polsce wyniosła około 130 mld zł. Jego zdaniem umowa o wolnym handlu wiąże się z ryzykiem, które może wpłynąć na branżę chemiczną, szczególnie w Europie Centralnej.

- *Ryzyko to nie ma związku z samą umową, lecz pakietem, którym dzisiaj obciążone są zakłady chemiczne w Europie. Mam na myśli politykę klimatyczną - precyzuje Zieliński. - To jeden worek kosztów, który dzisiaj dostajemy. Jeżeli dołożymy do tego wysoką cenę surowców, uzależnienie od nich i koszty energii, to siłą rzeczy przegrywamy.*

Przewagą firm z USA są zdecydowanie niższe koszty energii. Dzięki rewolucji łupkowej ceny gazu za oceanem są prawie trzy razy mniejsze niż w Europie. Jak podkreśla Zieliński, to przede wszystkim będzie wpływało na niższe koszty wytworzenia danego półproduktu, który później trafi np. na europejski rynek.

- *Jeżeli na rynek trafią produkty wytworzone na taniej energii, z tanich surowców, nieobarczone kosztami środowiskowymi w takim stopniu, jak produkty europejskie, to będą one bardziej konkurencyjne - tłumaczy Zieliński. - Oczywiście nie przyplyną do nas gotowe nawozy, raczej przyplynie półprodukt do nawozów, którym jest amoniak, bo można go dużo łatwiej przetransportować i przetworzyć, czy to na saletrę, saletrzak, czy jakiegokolwiek inne typy nawozów.*

Dla koncernów z Polski i innych państw naszego regionu może to oznaczać problemy ze znalezieniem nabywców na ich produkty.

Wielu ekspertów pokłada nadzieję w imporcie taniego surowca ze Stanów Zjednoczonych. Jednak według Zielińskiego nie ma co liczyć na obniżki cen energii w Europie. Szacowane koszty transportu surowca na Stary Kontynent zmniejszają atrakcyjność tego importu. Dostęp do tanich surowców jest jednak przedmiotem negocjacji między UE a USA.

Jak podkreśla prezes PIPC, Amerykanie w negocjacjach podnoszą argument, że dziś chemikalia z USA obarczone są 6,5-proc. podatkiem.

- *Można powiedzieć, że te 6,5 proc. to niewiele w tej strukturze sprzedażowej. Ale jeżeli do tego dołożymy - w przypadku Polski - wyższe koszty energii, wyższe koszty emisyjności (przez to, że gospodarka opiera się na węglu), wyższe koszty skutków polityki klimatycznej, zupełnie inny rozwój technologiczny, brak własnych surowców i uzależnienie od importu z Rosji, to nie mamy szans na to, by poszukiwać innych kanałów konkurencyjności - podkreśla Tomasz Zieliński.*

Dotyczy to również innych krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

Wiele zależeć będzie od kształtu umowy o wolnym handlu. Dla niektórych grup produktów, np. dla nawozów, zostały zaproponowane okresy przejściowe

- Ale są pewne grupy produktowe, w których trudno zweryfikować to, jaki umowa będzie miała na nie wpływ. To chociażby frakcje C4 w zakresie petrochemicznym czy chemikalia, takie jak substytuty sody, i wiele innych półproduktów – precyzuje Zieliński.

Źródło: www.newseria.pl

<http://laboratoria.net/biznes-i-przetargi/22561.html>

Informacje dnia: [Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14 Zdrowych i Pogodnych Świąt Bożego Narodzenia Zapraszamy na wyjątkową edycję Targów PCI Days 2025! Zawał już dawno przestał być chorobą mężczyzn Świąteczna apteczka Radioaktywny pluton się nie ukryje Złoty Medal Chemii przyznany po raz 14](#)

Partnerzy